

LA przeciwna izraelskim wojskom w Palestynie

22 grudnia 2013

21 grudnia Liga Arabska skrytykowała amerykańską propozycję, która przewiduje obecność izraelskich wojsk przy wschodniej granicy przyszłego państwa palestyńskiego. Zdaniem organizacji taki pomysł zagraża procesowi pokojowemu na Bliskim Wschodzie.

Sobotnie specjalne posiedzenie Ligi Arabskiej w Kairze zostało zwołane na wniosek prezydenta Autonomii Palestyńskiej Mahmuda Abbasa. Podczas obrad sekretarz generalny Ligi Nabil al-Arabi podkreślił, że nie ma takiej możliwości, aby na terenie przyszłej Palestyny stacjonował jakikolwiek żołnierz izraelski. Na koniec spotkania odczytano tekst rezolucji podsumowującej obrady, w której jednak nie znalazły się tak zdecydowane sformułowania.

Przed szczytem delegatom wręczono raport, który mocno krytykował amerykańskie propozycje w sprawie zabezpieczenia granic przyszłego państwa palestyńskiego.

Agencja Reutera cytując dokument podkreśliła, że szczególny opór budzą propozycje USA, które „cementują izraelskie ekspansjonistyczne żądania i gwarantują ciągłość (izraelskiej) kontroli (nad Doliną Jordanu) pod pozorem zapewnienia bezpieczeństwa”. W raporcie polityka USA względem Bliskiego Wschodu została określona jako „odwrót”.

Według źródeł palestyńskich amerykański plan przedstawiony przez sekretarza stanu Johna Kerry’ego zakłada izraelską obecność zbrojną w Dolinie Jordanu przez następne 10 lat. Tel Awiw tłumaczy, że ich oddziały muszą tam stacjonować, aby zapobiec przemytowi broni i przenikaniem islamistów na teren Zachodniego Brzegu.

Planom rządu USA sprzeciwia się Abbas. W jego ocenie

Palestyńczycy nie zgodzą się na izraelską obecność na terenach swojego przyszłego państwa, mogą za to zaakceptować np. żołnierzy amerykańskich.

Departament Stanu USA utrzymywał, że celem USA jest doprowadzenie do „ostatecznego porozumienia”, a nie kolejnego „uregulowania przejściowego”, w ciągu dziewięciu miesięcy od wznowienia izraelsko-palestyńskich negocjacji pokojowych w lipcu. Sekretarz stanu USA podczas niedawnej wizyty w Izraelu podkreślał, że wierzy, iż do podpisania wstępnego porozumienia pomiędzy stronami konfliktu może dojść w kwietniu 2014 roku

Autor: jkl

Źródło: Lewica.pl